Kochane Iskierki, Drodzy Rodzice

Witamy w kolejnym tygodniu. Mamy nadzieje, że miło spędziliście święta. W tym tygodniu będziemy mówić o sporcie. Zachęcamy do najróżniejszych aktywności fizycznych (oczywiście zachowując względy bezpieczeństwa). Zapraszamy również do przesyłania zdjęć z wykonanych prac i wspólnych zabaw oraz do śledzenia strony internetowej naszego przedszkola.   
Pani Ola i Pani Asia

06.04.2021-09.04.2021

**Temat kompleksowy**: "Chciałbym być sportowcem"

**Tematy dnia:**

" Gimnastyka"

"Chce być sportowcem"

"Moje zabawy na powietrzu"

"Piłka nożna"

1.Słuchanie wiersza "Poranna gimnastyka" Monika Pyżanowska.

Złap za głowę, potem pięty,  
zostań tak przez chwilę zgięty.  
  
Teraz ręce wznieś do nieba –  
dobrze się przeciągnąć trzeba.  
  
Dalej kucnij oraz powstań,  
jest to czynność bardzo prosta.  
  
Znowu kucnij, skocz do góry,  
jakbyś chciał się złapać chmury.  
  
Teraz schyl się do podłogi  
i obejrzyj swoje nogi.  
  
W końcu chwyć się za kolana  
- gimnastyka wykonana!  
  
Jak masz chęci oraz czas,  
powtórz wszystko jeszcze raz!

Rozmowa kierowana na postawie wiersza:

-Jakie części ciała były wymienione w wierszu?

-Co to jest gimnastyka?

-Czy gimnastyka jest zdrowa?

2.Zabawa na podstawie wiersza "Poranna gimnastyka" Monika Pyżanowska. Rodzic czyta wiersz, a dziecko ilustruje ruchem słowa wiersza.

3.Zabawa ruchowa "Aerobik". Rodzic przy dźwiękach tanecznej muzyki pokazuje dziecku ćwiczenia, a dziecko je powtarza. Można także skorzystać z gotowych propozycji ćwiczeń. https://www.youtube.com/watch?v=9iOLdoHhLpc

4.Zabawa z wykorzystaniem rymowanki: *Gdy sportowcem zostać chcę, muszę ćwiczyć całe dnie.* Dziecko idzie za rodzicem powtarza rymowankę i rytmicznie klaszcze.

5.Zabawa "Omiń kałuże". Dziecko rozkłada na podłodze gazety-kałuże. Chodzi po pokoju, starając się nie wejść w kałuże. Na sygnał rodzica dziecko zaczyna skakać po kałużach.

6. Rozmowa na temat sportowców, sportu. Rodzic zadaje dziecku pytania.

-Jakie dyscypliny sportowe znasz?

- Jakie sporty lubisz oglądać w telewizji?

-Czy znasz nazwiska jakiś sportowców?

-Co najbardziej lubisz robić na świeżym powietrzu?

7. Rodzic pokazuje dziecku ilustracje przedstawiające różne sporty. Dziecko nazywa te sporty, a następnie dzieli na sylaby ich nazwy.

8.Ćwiczenia oddechowe na podstawie wiersza Ewy Skorek "Rozpędzony pociąg". Rodzic czyta wiersz, a dziecko powtarza za nim słowa "czuk, czuk, czuk" naśladując stukot kół pociągu. Można to robić szeptem, głośno, wolno, szybko.

Pędzi pociąg, pędzi

przez lasy i pola,

słychać turkot, furkot,

to dudnią wciąż koła.

-Czuk, czuk. czuk...

-czuk, czuk, czuk...

Mknie pociąg po torach,

huk rozlega się w lesie,

a stukot wielu kół

w lesie echem się niesie.

-Czuk, czuk, czuk...

-czuk, czuk, czuk...

Pędzi pociąg przez wioski,

mija lasy i pola,

słychać turkot, furkot,

to dudnią wciąż koła.

-Czuk, czuk. czuk...

-czuk, czuk, czuk...

Jadą ludzie pociągiem

dudni głośno sto kół,

pędzi pociąg szalony,

wiezie uczniów do szkół.

-Czuk, czuk. czuk...

-czuk, czuk, czuk...

9. Zapraszam do posłuchania piosenki "Piosenka o sporcie".

https://www.youtube.com/watch?v=V1Sua6hBAEs

10. Zabawa ruchowa "Na ziemi zostaje".

https://www.youtube.com/watch?v=S5TFdKc6TB4

11.Zapraszam do posłuchania piosenki "Skaczemy, biegniemy"

https://www.youtube.com/watch?v=OZTYeTEZ2wA

12.Ćwiczenia z piłeczkami.

- Rodzic i dziecko siedzą w siadzie rozkrocznym, naprzeciw siebie i toczą piłkę do siebie nawzajem.

-W staniu- rzucają piłeczkę do siebie.

-Na czworakach, w pewnej odległości od siebie- popychają piłeczki głową, tocząc je do partnera.

13. Zabawa z wykorzystaniem rymowanki. Dziecko naśladuje czynności, o których jest mowa w rymowance.

Janek lubi biegać.

Hania- na leżaku spać.

Julek- jeździć na rowerze,

a ja w kosza grać.

14.Słuchanie opowiadania Grzegorza Kasdepke "Słupek".

*Gdy mój syn Kacper chodził jeszcze do przedszkola, często grywaliśmy w piłkę; on stał na bramce. ja strzelałem gola za golem- i bardzo byłem z siebie dumny. Wszystko się zmieniło, gdy Kacper poszedł do szkoły. Owszem, proponował mi czasem wspólną grę, ale coraz rzadziej ruszałem do ataku. Najczęściej sugerowano mi, że powinienem zająć pozycję na prawej pomocy albo na lewej obronie, a później okazało się, że muszę zostać bramkarzem, bo żaden z kolegów Kacpra nie ma na to ochoty.*

*-Ja też nie mam na to ochoty-broniłem się-Dlaczego nie mogę grać w ataku?*

*-Bo za bardzo sapiesz-powiedział bezlitośnie Kacper.*

*-I jest pan trochę za wolny-dodał delikatnie jego kolega Kornel.*

*Cóż, z faktami nie da się dyskutować-chcąc nie chcąc, zająłem pozycje na bramce. Z czasem jednak i roli bramkarza mnie pozbawiono; Kacper i jego kumple z powodzeniem radzili sobie na boisku beze mnie- pozostało więc udawać, ze na grę wcale nie miałem ochoty. Chociaż miałem.*

*-Zagrasz z nami?- któregoś dnia niespodziewanie zapytał mnie Kacper.*

*-Ja z wami?- aż podskoczyłem na fotelu.- Czemu nie? I radośnie wyruszyłem na boisko.*

*Radosny nastrój prysł, gdy okazało się, że mam być lewym słupkiem. Bo podobno jestem odpowiedniego wzrostu- a chłopaki miały dość kłótni o to, czy piłkę strzelono w bramkę, czy też trochę za wysoko.*

*-A jeśli się ruszę?- warknąłem.*

*-Nie możesz- wytłumaczył mi z powagą Kacper.- Ale spokojnie, to tylko dwa razy po czterdzieści pięć minut.*

*Wytrwałem w bezruchu kwadrans, wytrwałem drugi, ale w trzydziestej pierwszej minucie nie wytrzymałem i podałem piłkę prawemu słupkowi. Czyli tacie Kornela.*

*-Do przodu!- wrzasnął prawy słupek, wykopując futbolówkę w stronę chorągiewki na prawym końcu boiska.*

*Chorągiewkę odgrywała mama Łukasza. Efektownie wyminęła o osłupiałych piłkarzy, przerzuciła piłkę nad moją głową i pognała w stronę bramki przeciwnika. Na ten widok bramka, w postaci mamy Aleksa i taty Bartka, rozpierzchła się na boki- i prawdę mówiąc, nie bardzo było wiadomo gdzie strzelać.*

*Kacper nie był ze mnie zadowolony. Pozostałe chłopaki też.*

*-Chyba trzeba będzie ich wykopać- mruknął Kornel.*

*-No, no, żadnego wykopywania- zaprotestował tata Kornela.- Co najwyżej możecie nam dokopać. W piłkę.*

*I umówiliśmy się na mecz. Rodzice kontra dzieciaki. Jestem pewny zwycięstwa, bo tym razem będę piłką.*

Rozmowa na temat opowiadania:

-Na czym polegała gra w piłkę nożną Kacpra i jego taty, kiedy chłopiec chodził jeszcze do przedszkola?

-Jak było później?

-Co się stało. gdy tata-słupek się zbuntował?

-Jak skończyła się ta historia?

Rozmowa na temat gry w piłkę nożną.

-Co to są: *gol, karny*?

-Ilu zawodników jest w każdej drużynie?

-Czy znasz nawę jakiegoś polskiego zespołu piłkarskiego?

-Jak nazywamy osoby, które siedzą na ławkach (trybunach) i oglądają mecz?

15. Ćwiczenie grafomotoryczne piłka. Zadaniem dziecka jest narysowanie po śladzie piłki .

16.Praca plastyczna "Piłka". Dziecko ma za zadanie pomalować piłkę farbami, tak aby przypominała piłkę nożną.

17. Karta pracy "Zaprojektuj strój piłkarza".

18. Historyjka obrazkowa "Jazda na rowerze". Dziecko rozcina historyjkę na części, następnie układa ją w odpowiedniej kolejności.

19.Karta pracy . Policz piłki, największą pokoloruj na czerwono, a najmniejszą na zielono.

20. Karta pracy -dokończ rysować po śladzie chłopca.